

Śladami zbrodni

<http://slady.ipn.gov.pl/sz/projekt-edukacyjny/miastko/8345,Program-edukacyjny-realizowany-przez-uczniow-Gimnazjum-im-Jana-Pawla-II-w-Miastk.html>
2019-06-19, 07:43

Program edukacyjny realizowany przez uczniów Gimnazjum im. Jana Pawła II w Miastku

Uczniowie pod opieką nauczyciela historii zlokalizowali i sfotografowali dawne siedziby PUBP, NKWD, Milicji i PZPR. W prasie lokalnej - w Głosie Pomorza i w Dzienniku Bałtyckim ukazała się informacja na temat projektu "Śladami zbrodni", który realizują uczniowie gimnazjum wraz z nauczycielem. Notatka prasowa zawierała apel do mieszkańców, aby przekazywali informacje przydatne w projekcie. W ten sposób natrafiono na ślad Tajnej Młodzieżowej Partyzantki Krajowej w Miastku w latach 1949-1952.

[Siedziba PUBP w Miastku do roku 1947](#)

[Siedziba PUBP w Miastku do roku 1948](#)

[Siedziba PUBP w Miastku od roku 1949](#)

[Siedziba PUBP i milicji w Miastku od roku 1950](#)

[Siedziba NKWD w Miastku do około roku 1948](#)

[Siedziba PZPR w Miastku od roku 1947](#)

[Dawna siedziba milicji w Miastku](#)

W czerwcu, lipcu, sierpniu i we wrześniu udało się dotrzeć do żyjących członków TMPK, którzy przekazali dokumenty i informacje na temat historii powojennej Miastka i ich działalności w organizacji. Na lekcjach historii odbywały się pogadanki na temat projektu „Śladami zbrodni” i TMPK w Miastku.

Planowane jest zorganizowanie gminnej konferencji - wieczornicy z okazji Narodowego Święta Niepodległości z udziałem członków dawnej Tajnej Młodzieżowej Partyzantki Krajowej w Miastku. W zamiarze jest wydanie okolicznościowej publikacji o w/w organizacji.

Tajna Młodzieżowa Partyzantka Krajowa w Miastku w latach 1949-1952.

W 1945 r. zakończyła się II wojna światowa. Do Miastka przybywa ludność wysiedlona z Kresów, przybywają osadnicy z Polski centralnej, przesiedleni Ukraińcy, Kaszubi z pobliskiej bytowszczyzny. Na miejscu zastają Niemcy, którzy nie wyjechali i rozpanoszone wojska rosyjskie.

Po 1945 r. w Miastku młodzież organizowała się spontanicznie. Zastanawialiśmy się dlaczego mabyć tak, że w Polsce będą stacjonować Rosjanie. W Miastku cała ulica od dworca PKP do budynku poczty była odgradzona płotem z desek dla Rosjan. Pierwszespontaniczne działania nasze to gaszenie pożarów lasów, które podpalali Niemcy przy udziale trzech Kaszubów (jeden był żonaty z Niemką) [1].

Młodzież dorastała istawiane cele też były coraz to bardziej poważne.

Nasze działania to kolportaż ulotek, napisy na ścianach, zbieranie broni, szkolenia na planszach

(np. plansze przedstawiające karabiny i granaty). Mówiono też o planach wysadzenia budynku partii (na 1 maja); zlikwidowaliśmy tzw. "dąb pokoju", który podlewaliśmy kwasem solnym. UB podcinało krzyż misyjny koło kościoła. Dębu już nie ma a krzyż jest .

Organizacja się rozrastała. Liczyła ponad 35-50 osób. Podlegały jej struktury w Słupsku (dowódca Teofil Lewandowski) i Kościerzynie (dowódca Kazimierz Szarafin - ps. Mucha

Organizacja utrzymywała kontakty z Myśliborzem (wieś Ławy - kilka km. od Gorzowa) i Potęgowie (Jan Pieniak ps. Nieugięty). Jej działania przyjęły charakter zorganizowany w latach 1949 (marzec-kwiecień)-1952.

Pierwszym dowódcą był Szarafin Bogdan - do grudnia 1950; drugim Henryk Wysocki (był urodzonym dowódcą, ale za dużo mówił - dlatego wystąpiłem o zmianę [7]) do lutego 1952; trzecim i ostatnim Józef Dudko - od II-IV 1952r. *Oni się świetnie kamuflowali. Mój brat był jednocześnie szefem ZMP w powiecie miasteczkim i harcerstwa dla niepoznaki. Aresztowania miały miejsce w 1952 r. Donaszego domu przyszli na rewizję (ok. Wielkiej Soboty) przewrócili wszystko dogóry nogami - wyrzucili z łóżka ciocię Jodko-Narkiewicz, która była chora i przeszukali łóżko. Zostawili straszny bałagan. Gdy moja mama Anna Wysocka poszła zanieść jedzenie na UB, żeby w święta syn miał co jeść - przetrzymali ją w piwnicy na UB. Później była u nas w domu druga rewizja - znaleźli na poddaszu pistolet i inną broń - była tam czy ją podrzucili trudno powiedzieć.*

Nastąpiły aresztowania, wszyscy po krótkim pobycie na UB w Miastku zostali przewiezieni do Koszalina i tam osądzeni, otrzymali poważne wyroki;

Szarafin Bogdan (ps. WilkMorski) - aresztowany 13-14.04.1952r., torturowany, dostał 9 lat -

(w więzieniu siedział z Wysockim i Mieczysławem Kiełpsz oficerem przedwojennym, dla którego prokurator żądał kary śmierci za przygotowywanie ucieczki i dostał dożywocie zamienione na 15 lat więzienia) po oskarżeniu za próbę ucieczki dostał jeszcze 7 lat. Siedział we Wronkach i w Rawiczu - mówili, że hersztowi bandy nie należy się amnestia. W 1957 r. we wrześniu wyszedł.



(w dolnym rzędzie pierwszy Bogdan Szarafin, Józef Dudko, Waldemar Jadzewicz,

w drugim rzędzie po prawej Kazimierz Szarafin, z tyłu Stanisław Pastuszko).

Wysocki Henryk (ps. Wilk) - skazany przez sąd w Koszalinie na 10 lat - siedział we Wronkach (w więzieniu kapuś - oskarżył go, że szykuje ucieczkę), potem przewieźli go do Rawicza, gdzie dołożyli mu 10 lat. Siedział do roku 1956.



Wysocki Henryk (ps. Wilk) - pierwszy z prawej.



Wysocki Henryk(ps.Wilk)

Dudko Józef (ps. Kotek) - zwiadowca, ostatni dowódca. Spędził w więzieniu 4 lata.



(od lewej Waldemar Jadzewicz, drugi nieznan, Stanisław Pastuszko [\[10\]](#),

Józef Dudko, Kazimierz Szarafin, Teofil Lewandowski)

Świrydo Eugeniusz [\[13\]](#) - aresztowany 13.04.1952 r. w Koszalinie otrzymał wyrok 6 lat - 3 lata odsiedziało. Po śmierci Stalina pracował w kopalni 1 rok - w kamieniołomach w Piechcinie koło Inowrocławia



Górkiewicz Stanisław

Górkiewicz Stanisław (ps. Nieznośny) - aresztowany 12.04.1952, torturowany (ściskanie palców, siedzenie na kobyłkę, bicie po twarzy - stracił oko). Wyszedł 3.10.1954r [\[14\]](#)

Bojko Stanisław [\[15\]](#) (ps. Wilk) - aresztowany 26 kwietnia 1952r., skazany w Koszalinie na 4 lata. Odsiedział 1,5 roku. Po śmierci Stalina wyrok odbywał w kopalni Knurów.

Tkaczyk Józef (ps. Klon) - aresztowany 28.04.1952 r., otrzymał wyrok 4 lat więzienia, po amnestii złagodzone wyrok do 2 lat, pracował w kopalni węgla Sośnica.



Tkaczyk Józef

Giendek Halina - pielęgniarka popełniła samobójstwo w Koszalinie na UB (wypiła chlorek potasu - tak mówili) [\[16\]](#)

Anna Maria Gawin z Potęgowa

Bończak Bogdan



Bończak Bogdan

Bończak Mietek (chyba zginął w kopalni [\[17\]](#))

Minciukowski Mieczysław



Minciukowski Mieczysław



Jadzewicz Waldemar



Mazur Lucjan

Taki sam lub podobny los spotkał pozostałych członków organizacji. Wśród aresztowanych znalazła się Stanisława Dwulit (z domu Stasienko), która przyjaźniła się z kilkoma chłopakami i nic nie wiedziała o organizacji. Miała wówczas 17 lat. Była na kursie maszynistek, gdy ją aresztowali i zawieźli do Koszalina na WUPB - na ul. Dzieci Wrzesińskie 28. Tam spędziła 1 miesiąc i 3 dni. Była świadkiem wydarzeń *„Widziałam jak ich bili pałkami z prętów. Stali z rękoma wyciągniętymi do góry w rozkroku, rozebrano pasa - bili ich wszędzie”*.

Na tym jednak niezakończyły się represje. Po wyjściu z więzienia funkcjonariusze UB (Anguski Andrzej, Skowronek Wojciech) przychodzili kontrolować co robią i jak się zachowują byli skazani w zakładach pracy. Z przyczyn politycznych mogli podjąć tylko pracę fizyczną. Niemal wszyscy w momencie aresztowania chodzili do szkół średnich lub zawodowych, których nie skończyli. Represje dotknęły też najbliższą rodzinę. Brat Henryka Wysockiego - Tadeusz nie mógł skończyć liceum - musiał powtarzać jedną klasę, a podstawą było stwierdzenie *„Bo ty co innego myślisz a co innego mówisz”*. *Nazywano nas bandami leśnym i byliśmy źle postrzegani przez sąsiadów.*

Wielu po wyjściu z więzienia nie mogło już wrócić do normalnego życia, niektórzy często zaglądali do kieliszka. *To byli bardzo młodzi chłopcy. To co z nimi wyrabiali w więzieniu musiało odbić się na ich życiu.*

Dziś są w podeszłym wieku, żyją zapomniani i tylko czasami pojawia się nadzieja, że to co robili w młodości miało sens i przyczyniło się do stworzenia wolnej, niezależnej Najjaśniejszej Rzeczypospolitej.



(od lewej klęczy Górkiewicz Stanisław, Jan Byczkowski przew. Stowarzyszenia Polskich Kombatantów, Bogdan Szarafin, Józef Tkaczyk, Eugeniusz Świrnydo, Bogumiła Dudko-żona Józefa)

Mariusz Łuczyk

1 Relacja Bogana Szarafina (ur. 22.09.1933 r. Ciepłe pow. Tczew ps. Wilk Morski- pierwszy dowódca) z dn. 15.08.2008r.

2 Relacja Bogdana Szarafina ps. Wilk Morski - pierwszy dowódca - z dn. 15.08.2008r.

3 Relacja Józefa Tkaczyka ps. Klon (ur. 14.08.1934 r. Zabuże pow. Hrubieszów woj. lubelskie, zwiadowca, aresztowany 28.04.1952 r.). z dn. 15.07.2008 r.

4 Relacja Bogdana Szarafina - z dn. 15.08.2008 r.

5 Relacja Bogdana Szarafina - Kazimierz Szarafin (ps Mucha) był moim kuzynem - z dn. 15.08.2008 r.

6 Relacja Bogdana Szarafina - myśmy praktycznie go prawie nie znali - ja go widziałem dwa dni - z dn. 15.08.2008 r.

7 Relacja Bogdana Szarafina - z dn. 15.08.2008 r.

8 Józef Dudko ps. Kotek - szef sztabu i ostatni dowódca , zmarł po 2000 r.

9 Relacja Tadeusza Wysockiego - brata Henryka Wysockiego z dn. 09.07.2008r.

10 Dowódca grupy - miejscowość nieznana

11 Dowódca grupy w Kościerzynie

12 Dowódca grupy w Słupsku

13 Relacja Świrydo Eugeniusza (ur. 01.10.1930 r. Szczepany woj. wileńskie,) z dn. 09.07.2008 r.

14 Relacja Górkiewicza Stanisława ps. Nieznośny (ur. 05.05.1934 r. Wołczków woj. Stanisławowskie) z dn. 09.07.2008 r.

15 Relacja Bojko Stanisława (ur. 07.10.1930 r. Brzeżany woj. tarnopolskie) z dn. 09.07.2008 r.

16 Relacja Bogdana Szarafina - z dn. 15 .08.2008 r.

17 Relacja Józefa Tkaczyka, z dn. 15.07.2008r.

18 Stanisława Dwulit (Stasieńko), ur. 11.02.1934 r. Surochów, pow. Jarosław, woj. Rzeszów - z dn. 25 .09.2008 r.

19 Relacja Tadeusza Wysockiego z dn. 09.07.2008 r.

20 Relacja Zofii Borys -emerytowana nauczycielka z Miastka - dn. 01.09.2008r.

Generuj PDF

Drukuj

Powiadom

[Wersje dokumentu](#)